Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 19 kwietnia 1934 r. Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie . . . — 70 Zł.
kwartalnie . . 2·— „
półrocznie . . . 4·— „
rocznie . . . . . 8·— „

Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . — 90 Zł.
kwartalnie . . 2·50 „
półrocznie . . . 5·— „
rocznie . . . . . 10·— „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . . 350·— Zł.
1/2 strony . . . 175·— „
1/4 „ . . . 90·— „
1/8 „ . . . 45·— „
1/16 „ . . . 30·— „
1/32 „ . . . 10·— „
Przed tekstem 100% drożej.
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 16. Adres Radakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). Rok IX.

W przededniu ważnych wydarzeń.

Otrzymaliśmy artykuł wybitnego obywatela miasta Tarnowa, który ze względu na aktualność sprawy drukujemy w całości. Sądzimy, że poglądy podane w tym artykule, zdołają zainteresować szerokie masy naszych mieszkańców. Traktujemy artykuł ten jako dyskusyjny i chętnie drukować będziemy nadesłane nam poglądy naszych czytelników na tą tak ważną sprawę.

Obywatelom, interesującym się sprawami miasta, jest powszechnie wiadomą rzeczą, że od czasów burmistrza śp. Tertila miasto nasze niema takiej reprezentacji, któraby interesy jego należycie chronić mogła ku ogólnemu pożytkowi całego grodu i poszczególnych jego mieszkańców. Wiemy także, bądź z opowiadania starszych lub sami nawet pamiętamy te czasy, że nawet śp. Tertil — jeden z najlepszych burmistrzów w dawnej Galicji — bywał napadany w swojej działalności tarnowskiej przez swoich osobistych wrogów w tak podły i paskudny sposób, że kilkakrotnie rezygnował ze swego stanowiska, nie chcąc w warunkach intryg i zawiści pracować.

Tarnów już od owych czasów uchodził za miasto trudne, gdzie niejeden polityk się wywrócił, gdzie praca publiczna jest nad wszelki wyraz ciężka, odstraszająca wielu ludzi od zajmowania się społecznemi sprawami.

Od tego czasu wybory samorządowe kilkakrotnie przeprowadzane, wprowadzały na ratusz ludzi, posiadających zaufanie swoich wyborców i obywateli miasta, którzy jednak nie spełnili swego zadania. Pamiętamy dobrze, że po ustąpieniu śp. inż. Rypuszyńskiego, jako kom. rządowego, oddał tenże w Kasie około 60.000 złotych gotówką, zaś przedsiębiorstwa miejskie miały prawie czystą hipotekę, z wyjątkiem przedwojennych, zdewaluowanych już pożyczek zaciągniętych na założenie samego przedsiębiorstwa.

Wiemy, że od tego czasu, t. j. od roku 1925 do roku 1930, a więc 5 lat zaledwo urzędujące Rady miejskie i Zarządy miasta potrafiły zaciągnąć blisko 7 milionów złotych długu na rzeczy i inwestycje niezawsze konieczne, na to, by dzisiaj w dobie kryzysu, gdy zubożała ludność miasta potrzebuje większej pomocy od Magistratu lub ulżenia w dotychczasowych podatkach i świadczeniach, tenże Magistrat nie mógł nic zrobić, mając poza zwykłą, trudną pracą jeszcze trudniejszą pracę przy obsłudze długów, które miasto zaciągnęło i zobowiązało się spłacać.

Nie chcemy nikomu robić wyrzutów, nie chcemy nikogo za ten stan oskarżać. Spóźnione żale i spóźniona krytyka złego nie odrobią. Dzisiaj chcielibyśmy omówić środki, aby te rzeczy się nie powtórzyły, by obecnie wybierany Zarząd miasta nie popełniał takich samych błędów, co jego poprzednicy, byśmy my sami za rozrzutną i nieprzemyślaną gospodarkę miejską nie potrzebowali płacić zwiększonemi podatkami i nie byli narażeni na zmniejszanie świadczeń, które miasto swoim obywatelom zobowiązane jest dawać.

Wspomniałem, że w artykule tym nie chcę biadać nad rozpaczliwem położeniem miasta, — pójdę jeszcze dalej, gdy oświadczę, że wszyscy poprzednio wybierani burmistrzowie, asesorowie i radcy miejscy byli owiani najlepszemi zamiarami i chęciami służenia miastu, że lekkomyślnie i świadomie tych długów na niepotrzebne rzeczy nie zaciągali. Zarzutów takich ani ja sam, ani — przypuszczam — nikt nie postawi. Błąd leży gdzie indziej i nad nim musimy się poważniej zastanowić, aby go w teraźniejszości i przyszłości usunąć i ominąć.

Według mojego zdania — błąd polega na tem, że sami obywatele miasta mało się sprawami miasta interesują. Panuje zwyczaj od niepamiętnych czasów, że co jakiś czas wybiera się Radę miejską i to jest jedyny moment spotkania się wyborcy z kandydatem, podczas którego w okresie wyborczym rzuca się cały szereg ładnych i miłych projektów, kandydaci na wielkości miejskie zapewniają o swych dobrych chęciach i poświęceniu dla ukochanego miasta i t. d. Wybory dzięki sprytowi i umiejętności prowadzenia agitacji przechodzą gładko i kandydaci zasiadają na upragnione krzesła radzieckie.

I historja tutaj dziwnie się powtarza. Radni już wybrani o swych wyborcach i rzucanych obietnicach łatwo lubią zapomnieć, zaś ukonstytuowanie się władz miejskich rzadko idzie po linji wyboru właściwego człowieka na właściwe stanowisko, ale radni zadowalają się jak i ich wyborcy zapewnieniami o dobrych chęciach i zamiarach służenia miastu ze strony tych kandydatów, którzy o te stanowiska zabiegają.

Momenty kwalifikacji rzeczowej danego kandydata idą wówczas w cień. Na pierwszy plan wysuwa się popularność, jaką kandydat w danej chwili się cieszy, a niemniejszym argumentem jest umiejętność lawirowania między wytwarzającymi się grupami radnych.

Rzeczą niemniejszej wagi jest też ambicja osobista danego kandydata, który nie pomnąc na ciężkie i odpowiedzialne obowiązki, które go czekają, stara się braki swe ukryć, zaś zalety swe uwypuklić, aby zdobyć upragniony stolec prezydencki.

Pragnienia wielu nieprzespanych nocy ojców miasta, ulokowania się na możliwie najwyższym szczeblu drabiny magistrackiej zostały spełnione w chwili ukonstytuowania się Rady. Nadchodzi czas dla niektórych na rzetelnie zasłużony odpoczynek odespania się na wygodnych fotelach radzieckich, dla innych nadchodzi czas robienia eksperymentów i realizowania tych haseł, na których często niewiele się znają.

Pesymistyczny obraz, który tutaj nakreśliłem, nie jest chyba przesadzony, jeśli weźmiemy pod uwagę stosunki w samorządach na terenie całego Państwa, nietylko samego Tarnowa. Miasta w przeważnej części obdłużone, mimo że ludność miejska płaci wysokie podatki, zaś inwestycje publiczne bardzo skąpe i zawsze dla ogółu miasta niewystarczające.

Chęć wydawania publicznych pieniędzy jest zwykle większa od chęci powiększenia dochodów przez ostrożną i oszczędną gospodarkę miejską i tutaj leży największe niebezpieczeństwo dopuszczania do administracji majątkiem gminy takich ludzi, którzy się na administracji nie znają i którzy nie dają odpowiednich gwarancyj, że ciężkim obowiązkom dla pożytku miasta podołają.

Najmniejszy pracownik, którego przyjmujemy, musi się wykazać świadectwem od poprzedniego pracodawcy, że obowiązki swe dobrze wypełniał i że się nadaje do swego zawodu. Idźmy dalej: nikt nie da zrobić butów krawcowi, nie da budować domu pisarzowi, elektrowni nie będzie prowadził adwokat, zaś ksiądz nie będzie prowadził drogeurji. Mam wrażenie, że wszyscy jesteśmy zgodni z tem co powiedziałem, ile uważamy, że posiadamy rozum i zdrowy rozsądek.

Zkolei przypatrzmy się na obowiązki prezydenta miasta. Ma reprezentować w swej osobie miasto w wystąpieniach oficjalnych, w uroczystościach i t. p. Wymagania w tym względzie muszą być tem wyższe i większe, im większe środowisko ludzkie zastępuje. Burmistrz z Ryczywołu czy z Grajdołka nie może być naprzykład przy całej swej zacności i zaletach dobrym prezydentem Warszawy.

Jest on nadto naczelnikiem urzędu publicznego, mającego pod swoim kierunkiem kilkudziesięciu urzędników. Kwalifikacje tutaj zakreśla sama ustawa.

Jest on dalej administratorem majątku gminnego. Umiejętność administracji większego majątku czy większego interesu jest tutaj tem więcej wymagana, im większy majątek miasto posiada, lub majątek ten znajduje się w gorszym stanie.

Jest on dalej zwierzchnią władzą nad przedsiębiorstwami miejskiemi, jak elektrownia, wodociąg, gazownia i t. d. i znowu tutaj musi posiadać kwalifikacje nadzorcze i administracyjne, aby móc kontrolować, czy zakład ten jest dobrze prowadzony i czy spełnia należycie te czynności, do których został stworzony.

Jest on wreszcie najwyższą instancją we wszystkich przejawach życia zbiorowego, dając inicjatywę do działań w kierunku dobra miasta i jego mieszkańców, zaś usuwania tych niebezpieczeństw, które temu miastu grozić mogą.

Jak widzimy, wymagania i kwalifikacje na prezydenta miasta są niemałe i każdy błąd, każdy brak mogą ujemnie oddziałać na całość prac przez niego wykonywanych. Niedociągnięcia te nie są znowu tak odległe od nas, za każdy błąd, zwłaszcza natury gospodarczej prezydenta, musza odcierpieć ci, którzy mu stanowisko to powierzyli, płacimy my wszyscy jako wyborcy-obywatele miasta albo zwiększonemi podatkami, albo zmniejszeniem świadczeń.

Zalety dobrego gospodarza miasta, jakim winien być prezydent, jak widzimy z tego przed-

stawienia, są w większości natury gospodarczo-adminstracyjnej.

Człowieka idealnego, posiadającego w równej mierze przymioty wyżej przytoczone, trudno w życiu znaleść, a w każdym wypadku nie często znajduje się go między tymi, którzy do przetargu wyborczego stają. Można łatwo rozgrzeszyć braki inne, mniej ważne, ale braki gospodarcze u naszego włodarza miasta na własnej skórze możemy odcierpieć i odpokutować.

I to mię skłania, abym dzisiaj zabrał głos i przekonał radnych, wybranych przez nas, aby szli z jak najdalej idącą ostrożnością w wyborze odpowiedniego człowieka na stanowisko prezydenta miasta.

Jesteśmy w przededniu wyborów Zarządu miasta. Nazwiska kandydatów krzyżują się wzajemnie, hymny pochwalne czy złośliwa krytyka poszczególnych nazwisk już się zaczęła. Zaczęły się wyścigi na fotel prezydencki. Starania o głosy radnych, konferencje konwentykle odbywają się bez przerwy bądź w domu, bądź w knajpach.

Głos nasz musi być spokojny i rozważny.

Domagamy się od naszych radnych, przez nas samych wybranych, tego samego umiaru, który sami posiadamy. Nie możemy iść w tak trudnych obecnie warunkach na żadne eksperymenty wybierania na to stanowisko człowieka nieodpowiedniego, choćby owianego najlepszemi chęciami, nie możemy być lekkomyślni, by obietnice i deklaracje dobrej woli brać za realne wartości.

Wybrany prezydent musi być nam wszystkim znany i odpowiadający wymaganym kwalifikacjom.

Musi to być człowiek obeznany z pracą w administracji i dobry gospodarz.

Rozczarowania mogą być wielkie i dla samego elekta i dla wszystkich obywateli miasta, kiedy za złą gospodarkę trzeba będzie nam słono zapłacić.

Nie łudźmy się, że straty poniesione, stąd wynikłe, ktoś inny pokryje, — płacić będziemy musieli my obywatele miasta albo zwiększeniem podatków, albo zmniejszeniem korzyści, jakie mamy prawo otrzymywać z naszego wspólnego majątku miejskiego.

A więc z tych tu nadmienionych rozważań stroskanego o dobro miasta obywatela w samej rzeczy wynika, aby dobrze rozważyć, zanim klamka zapadnie i odda się miasto na lat 10 w gospodarkę ludziom może dobrej woli, ale małej kwalifikacji.

Miasto Tarnów, słynące przecież jako gród intellektualistów, znajdzie napewne włodarza takiego, który wszystkie kwalifikacje rządzenia miastem posiadać będzie i nam zawodu i rozczarowania nie zrobi.

Ani prywata, ani podmowa niech was panowie radni nie kierują; skoro macie odpowiedniego człowieka, oddajcie na niego wszyscy swe głosy, a nie lawirujmy między różnemi niezdrowemi ambicyjkami.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

We wtorek 17 bm. odbyła się w Tarnowie konferencja działaczy Blokowych z prezesem Sekretarjatu Wojewódzkiego BBWR. w Krakowie p. posłem Lipińskim i kierownikiem Sekretarjatu Woj. Drem Załuskim. Omówiono sprawy organizacyjne oraz gospodarcze.

Z inicjatywy Koła BBWR. w Gumniskach odbyło się w niedzielę 15-go bm. zgromadzenie Koła Młodzieży, na którem przemawiał p. Antoni Gładysz. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem wybrano Zarząd Koła Młodzieży, w skład którego weszli: prezes Stanisław Sak, wiceprezes Stanisław Oćwieja, sekretarz Senkowski Henryk, gospodarz Żołądź Stanisław, skarbnik Żelechowski Jan.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci Dr. Wilhelma Hochberga a wszczególności W. Panom sędziom, adwokatom i lekarzom, oraz tym wszystkim, którzy w tak ciężkiej dla nas chwili okazali nam tyle serca zasyłamy serdeczne „Bóg zapłać"

Rodzina.

Na 3-go Maja.

We czwartek dnia 12 kwietnia odbyło się Zebranie Obywatelskie dla urządzenia obchodu Święta Narodowego 3-go Maja.

Po zagajeniu zebrania przez p. prezydenta Milamicza i po przeprowadzeniu dyskusji wybrano komitet ścisły, który zajmie się urządzeniem uroczystości.

Z ruchu stowarzyszeniowego.

ZEBRANIE KAT. WŁAŚCICIELI NIERUCH.

W niedzielę 15 bm. odbyło się w Ochronce księży Misjonarzy zebranie Katolickich Właścicieli Nieruchomości, na którem zjawiło się ponad 300 obywateli. Zebranie zagaił prezes poseł Ignacy Starzyk, poczem w sprawach Związku przemawiał p. Dr Simche. Sprawy podatkowe, w szczególności okólniki interesujące właścicieli nieruchomości, omówił p. nacz. Urzędu skarbowego Machalski, wyjaśniając w obszernym i jasnym referacie wszystkie sprawy podatkowe, mogące zainteresować właścicieli domów i placów.

Na interpelacje obywateli w sprawach pożyczek i ich konwersji w Komunalnej Kasie Oszczędności odpowiedział rzeczowo p. dyr. Prychitko.

W ożywionej dyskusji brali udział liczni obywatele, poczem pan poseł podziękował pp. nacz. Machalskiemu i dyr. Prychitce za tak szczegółowe referaty, oraz zachęcił obywateli do pracy dla dobra państwa, miasta i obywateli.

———

Staraniem Ligi Morskiej odbyły się w Tarnowie trzy koncerty orkiestry marynarki wojennej, która swą wysoką i artystyczną grą zachwyciła licznych słuchaczy i przyczyniła się wielce do propagandy Ligi Morskiej w naszym grodzie.

PIERWSZE WALNE ZEBRANIE B. OCHOTNIKÓW WOJSK POLSKICH.

Dnia 15 bm. odbyło się w Izbie Rzemieślniczej BBWR. pierwsze Walne Zebranie byłych Ochotników W. P. Po przywitaniu i zagajeniu objął przewodnictwo p. Franciszek Szewczyk, który wygłosił dłuższe przemówienie o współpracy z Rządem i ideologji Marszałka Piłsudskiego. Następnie przemawiał p. Grębosz, asesor PKP., przypominając zebranym o zasługach oddanych dla państwa przy ustalaniu granic Polski.

Po przemówieniach pp. Ludwika Kargula, Czernocha, Dra Bobera i innych, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: prezes p. Grębosz, wiceprezes p. Szewczyk, — oraz pp. Borowiec, Goebel, Para, Pietrzak. — W skład Komisji rewizyjnej weszli: pp. Dr Bober, Czernoch i Głód.

Po wyborze Zarządu zebrani wznieśli okrzyk na cześć Prez. Rzpltej prof. Ignacego Mościckiego i oraz Marszałka Piłsudskiego.

Dzięki tym Kom. Org. nowa placówka zjednała sobie przeszło 100 członków b. Ochotników, którzy zdeklarowali się współpracować z obecnym rządem Marszałka Piłsudskiego.

Unieważniam legitymację, wydaną przez PFZA. w Mościcach na nazwisko Dębicki Juljan.

ZAWIADOMIENIE.

Dnia 29 bm. (niedziela) o godz. 11 przed południem odbędzie się II. Walne Zgromadzenie Oddz. Żeńskiego Z. S. w Tarnowie, w Świetlicy Oddz. Z. S. przy ulicy Wodnej 6 (budynek Elektrowni miejskiej).

Ze spraw miasta.

W poniedziałek 16 bm. odbył się w Tarnowie zjazd starostów w obecności p. wojewody Dra Kwaśniewskiego. Na zjeździe byli obecni obok starosty tarnowskiego Dra Döllingera starostowie z Mielca, Ropczyc i Dąbrowy. Omówiono sprawy gospodarcze i zastanawiano się nad sytuacją bezrobocia, w szczególności w mieście Tarnowie.

Następnie przyjął p. wojewoda delegację bezrobotnych, których postulaty życzliwie wysłuchał, wydając doraźne zarządzenia.

———

W poniedziałek 16 bm. odbyło się zebranie Klubu Radzieckiego radnych z listy Nr. 1, którzy uchwalili postawić następujące kandydatury: na prezydenta miasta p. starostę Marossanyi'ego lub w razie niemożliwości przyjęcia tej godności przez niego p. sędziego Brodzińskiego. Na wiceprezydenta Dra Silbigera, na drugiego wiceprezydenta radcę Kołodzieja. Na ławników pp. Smaica i Komusińskiego.

Koncert Ady Sari.

Staraniem wielce ruchliwej Rodziny Wojskowej usłyszeliśmy onegdaj w Tarnowie Adę Sari, która dała w sali kina „Marzenia" jeden koncert. W szczelnie zapełnionej sali zebrała się doborowa publiczność Tarnowa, zachwycając się przecudnym głosem znakomitej śpiewaczki. Szczególnie mistrzowsko odśpiewana arja z Traviaty wywołała ogólny zachwyt.

Zbiórka.

Zarząd Oddziału Zw. Strzeleckiego w Tarnowie komunikuje, że zbiórka Strzelca w dniu 19 marca 1934 r. dała 109 zł. 54 gr.

Wszystkim Obywatelom, którzy przyczynili się datkami na cele oświatowe, serdeczne podziękowanie składa **ZARZĄD.**

PODZIĘKOWANIE.

Kierownictwo sekcji dożywiania najbiedniejszych dzieci przy Związku Pracy Obyw. Kobiet w Tarnowie składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać" wszystkim Paniom Opiekunkom i Dyżurującym przy stolikach, jakoteż i zacnym Ofiarodawcom za datki na zbiórce ulicznej w dniu 8 bm. Kwoty zebrane przy stolikach wynoszą 234 zł. 78 gr.

Spacer wiosenny.

urządza przy dźwiękach kilku orkiestr w niedzielę 22 kwietnia o godz. 3 w Ogrodzie Strzeleckim kierownictwo sekcji dożywiania najbiedniejszych dzieci przy ZPOK. w Tarnowie.

Dochód z dwudziesto i dziesięciogroszowych wstępów przeznaczony jest dla biednych dzieci, dożywianych przez powyższą sekcję.

Błp. Dr. Wilhelm Hochberg.

W ubiegłym tygodniu zmarł nagle senior adwokatów tarnowskich błp. Dr Wilhelm Hochberg, który dla swych niezwykłych zalet charakteru był bardzo poważanym obywatelem.

Pogrzeb błp. Dra Hochberga odbył się przy tłumnym udziale mieszkańców naszego miasta. Nad grobem przemówił adwokat Dr Mütz.

Adolf Dymsza - król komików przyjeżdża.

Najwybitniejszy gwiazdor ekranu i rewji, czołowy filar największych teatrów w Warszawie, bohater najweselszych komedyj filmowych, przedstawiciel najprzedniejszego humoru Adolf Dymsza urządza wraz z pierwszorzędnym zespołem jeden jedyny wieczór w sali Sokoła dnia 20 bm. (w piątek) o godz. 8.15 wieczór.

Ze względu na ten pierwszorzędny zespół i samą osobę słynnego Dymszy, zapowiedziany wieczór wzbudzi z pewnością olbrzymie zainteresowanie we wszystkich kołach naszego miasta, które zna się i potrafi należycie ocenić prawdziwy i rzetelny humor.

Bilety do nabycia w przedsprzedaży w księgarni Adolfa Seidena, ul. Wałowa 13.

Na zarządzenie władz wszystkie miejsca są siedzące — stojących miejsc niema.

Ze sportu.

W dniu 15 kwietnia br. urządziło KPW. Metal z polecenia Podokręgu Lekkoatletycznego bieg na przełaj o mistrzostwo Podokręgu na trasie 4500 m.

Pierwsze miejsce zajął Rysiewicz Franciszek w czasie 17' 7", — drugie Frączyk Franciszek, obydwaj z Metalu, — trzecie Christ August z TS. Tempo.

Organizacja zawodów sprawna.

Przewidziany w tym dniu bieg na przełaj pań odpadł, ponieważ oprócz zawodniczek Metalu inne kluby nie zgłosiły swych zawodniczek do tej konkurencji.

Staraniem Związku Strzeleckiego Oddział Tarnów urządzono dnia 15 bm. zawody marszowe indywidualne dla Orląt na trasie 3 km., dla Strzelczyń 5 km., dla Strzelców 10 km.

Pierwsze miesca zdobyli: Orlęta — Michał Seredyński; Strzelczynia — Gągolówna Marja; Strzelec — Fischbach Mieczysław.

Po marszu przemówił do zawodników prezes Dr Kursa, a następnie odbyło się w obecności władz wojskowych i cywilnych rozdanie

Najnowsze przekłady literatury polskiej w języku Esperanto.

Ci, którzy zwiedzili wystawę „Książki Polskiej Zagranicą" w Kamienicy Baryczków w Warszawie, urządzoną staraniem pani ministrowej Beckerowej, mieli sposobność oglądać tam także dosyć obszerny dział esperancki. Obecnie mamy do zanotowania nowe trzy zdobycze na tem polu:

Nakładem Esperanckiego Towarzystwa Wydawniczego w Amsterdamie (Holandja) wyszła świeżo część I-sza Henryka Sienkiewicza „Quo Vadis" w przekładzie córki twórcy języka Esperanta — p. Lidji Zamenhof. Część druga ukaże się niebawem.

Nakładem najpopularniejszego tygodnika esperanckiego (Heroldo de Esperanto) w Kolonji pojawiło się tłumaczenie nowelki Sienkiewicza „Orso".

Miesięcznik literacko-artystyczny „Literatura Mondo", wychodzący w Budapeszcie, który zorganizował światową esperancką spółdzielnię wydawniczą, zapowiada na najbliższy rok wydawniczy wydanie obszernej „Antologji Literatury Polskiej". Nadmienić należy, że firma ta wydała w ubiegłym roku kilkuset stronicową „Antologję Literatury Węgierskiej" w języku Esperanto.

Najbliższy odczyt w Polskiem Radjo odbędzie się 18 bm. od godz. 22 do 22.20 na temat: „Laboratorjum dla walki z chorobami zaraźliwemi", Dr R. Weiger. Odczyty odbywają się w środy i są przeznaczone dla zagranicy. Każdy, kto nie zna brzmienia języka światowego, ma sposobność zapoznać się z nim przez Radjo.

Otwarcie świetlicy strzeleckiej w Gosławicach.

Uroczystością o wielkiej wartości społecznej i obywatelskiej było otwarcie i poświęcenie świetlicy Pododdziału Związku Strzeleckiego w Gosławicach, gmina Wierzchosławice. Uroczystość ta była naprawdę doniosła w jej zasadniczej idei — powstała nowa placówka pracy społecznej i obywatelskiej ku chwale Ojczyzny i sile państwa. Na tę uroczystość przybył cały Oddział Z. S. z Mościc, — zawitał również przedstawiciel Starostwa p. Gołkowski, komendant obwodowy PW. mjr. Trzeciecki, ks. mjr. Pinda, prezes Zarządu Powiatu Z. S. prof. Kruszyna, pp. inspektorowie szkolni Zahaczewski i Steranka.

Przedstawiciel Starostwa przecina wstęgę, ks. kapelan poświęca Świetlicę i wygłasza piękne przemówienie, podkreślając ideę pracy strzeleckiej, zgodnej z zasadami religji i kościoła. Następnie wygłosił przemówienie komendant miejscowego Pododdziału p. Bryl, który zaznaczył, że miejscowa ludność wita dzisiejszy dzień z wielkiem zadowoleniem, że powstająca Świetlica stanie się ogniskiem tutejszego życia kulturalno-oświatowego i rodzicielką myśli pracy dla dobra państwa.

Piękne i ciepłe, żołnierskie i serdeczne było przemówienie komendanta obwodu PW. majora Trzecieckiego, — prezes zaś Powiatowego Zarządu Z. S. prof. Kruszyna zakończył tok przemówień wezwaniem do solidnej pracy dla dobra organizacji. Przemówienia przeplatano deklamacjami i śpiewem chóru strzeleckiego. Z nastaniem zmroku wyświetlono film.

Na zakończenie przemówił inż. Kubiński, który jako wójt gminy Mościce zadeklarował imieniem gminy zapłacenie czynszu całorocznego za Świetlicę.

MOŻEBY TAK U NAS...

Jadalne ogłoszenia.

Na pomysł ten wpadli Włosi. Na bochenku chleba przed wypieczeniem wyciska się ogłoszenia, które dają się doskonale odczytać po wypieczeniu chleba, a nic nie przeszkadza w jedzeniu. Naturalnie najwięcej ogłoszeń ma najlepiej się rozchodzące pieczywo, a znowu dzięki ogłoszeniom jest ono najtańsze.

Km. 1015/33
II. Km. 874/34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie Rew. II, urzędujący w Tarnowie ul. Bernardyńska 15 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 24 kwietnia 1934 r. od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości realności lwh. 246 zag. ks. gr. gm. kat. Kowalowy, składającej się z parc. gr. lk. 41/3, 45/4, 68/1, 68/4 i 69/1, położonej w Kowalowej, powiecie tarnowskim, województwie krakowskiem, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Kowalowej, oznacz. arkusza gruntowego Nr. 359, obejmującej powierzchnię 6 morgów 673 sążni, która stanowi własność Józefa i Anieli Kozaków z Kowalowej.

Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej w Tuchowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 7062 zł. 69 gr.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty 5297 zł. 02 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 707 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazującego zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tuchów, dnia 24 lutego 1934 r.

Stefan Syrek, komornik.

Km. 1155/33
II. Km. 865/34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie Rew. II, urzędujący w Tarnowie ul. Bernardyńska 15 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 15-go maja 1394 r. od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości realności lwh. obj. ark. gr. Nr. 738 zag. ks. gr. gm. Jodłówka, położonej w Jodłówce tuch., powiecie tarnowskim, województwie krakowskiem, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Jodłówka tuchowska, oznacz. arkusza gruntowego Nr. 738, obejmującej powierzchnię 13 ha. 66 a. 57 m. czyli 23 morgi 1195 sążni, która stanowi własność Walerji Kukułkowej w Jodłówce tuchowskiej.

Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej w Tuchowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 11.695 zł.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty 7797 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1170 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazującego zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tuchów, dnia 18 marca 1934 r.

Stefan Syrek, komornik.

Km. 1155/33
II. Km. 865/34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie Rew. II, urzędujący w Tarnowie ul. Bernardyńska 15 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22-go maja 1934 r. od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tuchowie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości zag. ks. gruntowych objętych ark. gruntowym Nr. 882 gm. Siemiechów, składającej się z parc. grunt. 353/3, 354/2, 355/2, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362/1, 362/2, 362/3, 363/2, 364/2, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382 i 383/2, położonej w Siemiechowie na wielkich górach, powiecie tarnowskim, województwie krakowskiem, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Siemiechów, oznacz. arkusza gruntowego Nr. 982 gm. kat. Siemiechów, obejmu-

jącej powierzchnię 7 morgów 1369 sążni, która stanowi własność Wojciecha i Stefanii Koziołów w Siemiechowie.

Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej w Tuchowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 5387 zł.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty 3588 zł. 66 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 538 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazującego zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tuchów, dnia 23 marca 1934 r.

Stefan Syrek, komornik.

PIĘKNE PANIE!



Na poczekaniu wyszczuplamy każdą figurę bez zabiegów chirurgicznych nie w Paryżu, lecz w Tarnowie, tylko

w specjalnym

składzie gorsetów

w Tarnowie przy ul. Wałowej 11.

Wielki wybór gorsetów, pasów i bandaży daje nam możność dostosować dla każdej figury odpowiedni fason.

Fasony wypróbowane.

Polecamy również wykwintną bieliznę damską i pończochy po cenach bardzo przystępnych

J. Geldzähler.

Starosta powiatowy ropczycki Ropczyce, dnia 13 kwietnia 1934 r.

L. A. V. 4/1/34.

OGŁOSZENIE.

Starostwo powiatowe ropczyckie Województwo Krakowskie ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę XVI. obwodu rybackiego rzeki Wisłoki. Obwód obejmuje rzekę Wisłokę od granicy między Kawęczynem dębickim a Dębicą do granicy gminy Korzeniów z powiatem mieleckim oraz rzekę Wielopolkę w padającej do Wisłoki od granicy między gminami Ostrów i Skrzyszów. Czas dzierżawy lat 10. Wadjum 25 zł. Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie powiatowem ropczyckiem w biurze Nr. 23 w dniu 15 maja 1934 r. w gminach nadbrzeżnych i w Starostwie.

Starosta powiatowy:

R. Siła-Nowicki.

Starosta powiatowy ropczycki Ropczyce, dnia 13 kwietnia 1934 r.

L. A. V. 4/2/34.

OGŁOSZENIE.

Starostwo powiatowe ropczyckie Województwo Krakowskie ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę XVII. obwodu rybackiego rzeki Wielopolki. Obwód obejmuje rzekę Wielopolkę od źródeł do granicy między gminami Ostrów i Skrzyszów wraz z dopływami w granicach obwodu. Czas dzierżawy lat 10. Wadjum 25 zł. Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie powiatowem ropczyckiem w biurze Nr. 23 w dniu 15 maja 1934 r. o godzinie 11-tej. — Bliższe warunki dzierżawy są podane w obwieszczeniu ogłoszonem w gminach nadbrzeżnych i w Starostwie.

Starosta powiatowy:

R. Siła-Nowicki.

Feiwel Dindas

Tarnów, ul. Krakowska 23.

Poleca wszelkie towary żelazne, naczynia kuchenne i wagi.

Wielki wybór prymusów!

Ceny konkurencyjne!

Kosztorysy do podań

o pożyczkę na remont starych domów

wykonuje biuro architektoniczne i budowlane

Inż. EDWARDA OKONIA w Tarnowie

ul. Gen. Sowińskiego 8. parter, (dawniej Żabniejska) Tel. 236.

„KONTOPOL“

KSIĘGOWOŚĆ KONTROLNA (system Józefa Müllera).

Oryginalny sposób księgowania przebitkowego w opracowanej książce, zawierającej na każdej stronicy: dziennik, kasę, ks. walut, towarową i księgę główną. — Możliwość bilansowania w każdej chwili. Statystyka i całokształt przedsiębiorstwa w jednej księdze. Błędy i omyłki wykluczone. „Kontopol“ przewyższa wszelkie dotychczasowe metody nowoczesne.

Bliższe wyjaśnienia: Kon. Biuro Rewizyjne dla Księgowości

JÓZEFA MÜLLERA

zaprzys. tłumacza i rewizora księgowego w TARNOWIE, ulica Krasińskiego l. 5.

Rok założenia 1889.

Międzynarodowe Biuro Spedycyjne

Maks i Sam. Dintenfass

Tarnów, ul. Marszałka Focha 4.

Wykonuje wszelkie czynności w zakres spedycji wchodzące. Przewóz mebli własnemi patent. wozami meblowymi. **Uskutecznia wszelkie transporty bezpośrednio do Palestyny.**

Telefon Nr. 113.

CUKIERNIA „WARSZAWIANKA“

ul. Wałowa 2.

poleca torty, ciastka, czekolady, cukry, ciasta drożdżowe, znakomite lody po cenach bardzo niskich!

Najlepsza i najtańsza mąka w Polsce jest

„ZŁOTA“ Pat. 30223/8224/31 Szancera

Mąka przed pobraniem siana i próbowana.

Polecamy zamiast zagranicznego drogiego ryżu, najlepsze kaszy, jagły własnego wyrobu.

Polski Przemysł Mączny – Tarnów.

Tarnów, ul. Kołłątaja. — Telefon 52.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Wiktor Kuczyński. Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.